

Sygn. akt VW 1871/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Patrycja Prokop

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 18.04, 18.09.2018 roku sprawy, przeciwko T. S. s. T. i S. z domu B. ur. (...) w W. obwinionego o to że:

1) W dniu 12 sierpnia 2016 r. w godz. 16:18 - 16:45 w W. na drodze publicznej ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 2 (...) w ten sposób że, kierując samochodem marki F. nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu marki M. nr rej. W1 062EH, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie.

tj. za czyn z art. 97 KW w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm).

2) W tym samym miejscu i czasie kierując samochodem marki F. nr rej. (...) pozostawił pojazd na postoju w sposób utrudniającym wyjazd pojazdu marki M. nr rej. W1 062EH

tj. za czyn z art. 97 KW w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 2 Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm).

orzeka

I. Obwinionego T. S. uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w pkt 1 wniosku o ukaranie .

II. Obwinionego T. S. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 2 wniosku o ukaranie tj. tego, że w dniu 12 sierpnia 2016 roku w godz. 16.18 – 16.45. w W. na drodze publicznej ul. (...) kierując samochodem marki F. o nr. rej. (...) pozostawił pojazd na postoju w sposób utrudniający wyjazd pojazdu marki M. o nr. rej. (...) tj. czynu z art. 97 kw. i za to na podstawie art. 97 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.

III. Zwalnia obwinionego od opłaty , koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V W 1871/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2016 r. około godz. 16:00 P. M. zaparkował samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) w zatoce parkingowej przy jezdni ul. (...) na wysokości posesji nr (...). Po zaparkowaniu pojazdu pozostało przed nim jedyne wolne miejsce w tej zatoce parkingowej. P. M. wrócił do samochodu około godz. 17:00. Przed jego pojazdem w odległości 3-4 cm stał zaparkowany samochód marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) obrandowany jako firma (...). Obydwa pojazdy były zaparkowane przodem do siebie. P. M. zobaczył, że z prawej

strony przedniego narożnego zderzaka jego samochodu znajdują się zarysowania powierzchni o długości ok. 15-20 cm. Podobne uszkodzenia znajdowały się również na części narożnej przedniego zderzaka samochodu marki F.. Sposób zaparkowania samochodu marki F. uniemożliwił P. M. wyjechanie samochodem. P. M. zadzwonił pod numer telefonu widniejący na samochodzie marki F. i od P. P. otrzymał informację o osobie kierującej tym pojazdem wraz z jej numerem telefonu. Kierującym okazał się być T. S.. Podczas rozmowy telefonicznej T. S. oświadczył, że widział samochód P. M., jednakże nie poczuł aby pomiędzy pojazdami doszło do kontaktu wobec czego nie poczuwa się do uszkodzenia samochodu marki M..

W związku z powyższym obwinionemu zarzucono, że nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie oraz że pozostawił pojazd na postoju w sposób utrudniający wyjazd pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatek urzędowych – k. 1-2, 9
2. szkicu miejsca zdarzenia – k. 3
3. protokołów oględzin – k. 4-5
4. zeznań świadka P. M. – k. 13, 77
5. dokumentacji zdjęciowej – k. 18-19, 21-24, 26-28
6. częściowo wyjaśnień obwinionego – k. 34
7. opinii biegłego – k. 89-101, 102-103

Obwiniony **T. S.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W toku postępowania wyjaśniającego przyznał, że to on użytkował pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 12 sierpnia 2016 r. Obwiniony wskazał, że to nie on uszkodził pojazd marki M., gdyż nie ma na nim niebieskiego koloru na zderzaku. Dodał również, że gdyby doszło do kontaktu pomiędzy pojazdami, na pewno by to poczuł. Wskazał także, że pokrzywdzony nie powinien parkować samochodu w przedmiotowym miejscu, gdyż masa pojazdu przekracza 2,5 t.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę T. S. w odniesieniu do przypisanego mu czynu z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił natomiast na przypisanie obwinionemu winy w popełnieniu czynu zarzucanego z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego T. S. niemal w całości zasługują na obdarzenie ich wiarą. Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego jako wiarygodne w szczególności co do jego obecności w miejscu zdarzenia i zaparkowania samochodu obok pojazdu marki M.. Sąd obdarzył walorem wiarygodności również wyjaśnienia odnoszące się do tego, że obwiniony nie poczuł, aby nastąpił kontakt pomiędzy pojazdami. Powyższe stanowisko zostało potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami oraz zeznaniami świadka.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu, albowiem stanowisko to stanowi jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego w celu uniknięcia

ukarania za popełnione wykroczenie. Sposób interpretacji zdarzenia prezentowany przez obwinionego nie zyskał aprobaty Sądu, gdyż zmierza jedynie do uchronienia przed poniesieniem odpowiedzialności.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **P. M.**, który w toku niniejszego postępowania występował w charakterze pokrzywdzonego. Wersja zdarzenia przedstawiona przez świadka jest niemal tożsama z tą, którą przedstawił obwiniony. Koreluje również ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka odnoszące się w szczególności do czasu i miejsca zdarzenia, sposobu zaparkowania samochodu przez obwinionego i wynikających z tego konsekwencji, jak również zachowania się T. S. po zaistniałym zdarzeniu.

Ze względu na charakter sprawy istotną rolę w ocenie działania obwinionego i na tej podstawie ustalenia okoliczności i przebiegu zdarzenia miała opinia biegłego **J. K.**, którą Sąd w całości podzielił. Opinia ta jest wszakże jasna i wewnętrznie spójna, a nadto została przygotowana przez osobę posiadającą wiadomości specjalne o wieloletnim stażu zawodowym. W pierwszej kolejności biegły w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił zasady ruchu drogowego, których należało przestrzegać w niniejszym stanie faktycznym. Podkreślił w szczególności treść art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, który stanowi, że zabrania się postoju w miejscu utrudniającym dostęp do innego prawidłowo zaparkowanego pojazdu lub wyjazd tego pojazdu.

Biegły wskazał, że samochód marki M. został zaparkowany przez pokrzywdzonego na chodniku po lewej stronie drogi, tak że jego tył znajdował się w niedużej odległości od słupa, natomiast przed jego przednią częścią znajdowała się pusta przestrzeń. W wolnym obszarze został zaparkowany samochód marki F.. Przed miejscem zdarzenia znajduje się znak B-36 „zakaz zatrzymywania się” z tablicą „nie dotyczy chodnika”. Obszar przeznaczony do parkowania wygrodzony jest biało-czerwonymi słupkami. Kolejność parkowania pojazdów potwierdzona została również zapisem wideorejestratora.

Odległość pomiędzy pojazdami była zatem konsekwencją wyłącznie działania obwinionego. Obwiniony, przystępując do parkowania nie dysponował dostateczną ilością miejsca dla zaparkowania swojego pojazdu. Decydując się na pozostawienie samochodu jak w przedmiotowym stanie faktycznym, w ocenie biegłego, T. S. naruszył art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Ponadto, wykonywane przez obwinionego podczas parkowania manewry stwarzały ryzyko kontaktu i uszkodzenia pojazdów. Dlatego też decyzja obwinionego o próbie zaparkowania w miejscu o najprawdopodobniej nie dostatecznie dużych rozmiarach była sprzeczna z zasadą unikania działań potencjalnie niebezpiecznych, sformułowaną w art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Naruszała również art. 23 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, który to zobowiązuje do zachowania bezpiecznego odstępu od omijanego, zaparkowanego samochodu.

W odniesieniu do okoliczności podnoszonej przez obwinionego, biegły wskazał, że cechujący się dopuszczalną masą całkowitą 2501 kg samochód marki M. rzeczywiście nie kwalifikował się do parkowania na chodniku. Miejsce zdarzenia nie było bowiem oznaczone jako parking. Było natomiast wydzieloną za pomocą słupków częścią chodnika, przeznaczoną do parkowania pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej do 2,5 t. W związku z powyższym pokrzywdzony naruszył art. 47 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. W tym miejscu należy jednak podkreślić, że powyższe naruszenie nie implikowało wystąpienia przedmiotowego zdarzenia i w żadnym stopniu nie zwalniało obwinionego z obowiązku stosowania się do zasad ruchu drogowego. W ocenie biegłego przedmiotowe zdarzenie nastąpiło z powodu błędu taktyki jazdy popełnionego przez obwinionego, który to polegał na zaparkowaniu samochodu marki F. w sposób, który nie tylko utrudniał ale wręcz uniemożliwiający wyjazd z miejsca zaparkowania przez samochód marki M..

Analizując uszkodzenia widniejące na obydwu pojazdach biegły zwrócił uwagę, że zlokalizowane są one w obszarach relatywnie często narażanych na kontakt z przeszkodami. Opisał, że uszkodzenia samochodu marki F. cechują wyraźne ubytki powłoki lakierowej, o stosunkowo dużych rozmiarach. Na miejscu zdarzenia nie ujawniono przeszczepów

powłoki lakierowej na elementach samochodu marki M. jest zatem prawdopodobne, że ubytki powłoki lakierowej samochodu marki F. powstały przed przedmiotowym zdarzeniem. Biegły podkreślił, że na samochodzie marki F. znajdują się ślady najprawdopodobniej więcej niż jednej kolizji oraz znaczne ubytki powłoki lakierowej. Zaznaczył przy tym, że istniejący materiał dowodowy nie wskazuje, aby na elementach samochodu marki M. wystąpił przeszczep blaszek powłoki lakierowej z samochodu marki F.. Ponadto, płyta cyfrowa nie zawiera fotografii uszkodzeń samochodu marki M., które mogły powstać podczas niniejszego zdarzenia.

W ocenie biegłego przedmiotowe zdarzenie drogowe miało charakter statyczny, a jego istotą było nieprawidłowe zaparkowanie przez obwinionego samochodu marki F. przed zaparkowanym wcześniej samochodem marki M..

Jak już zostało podkreślone, Sąd w całości uznał opinię za zasadną i na jej podstawie poczynił ustalenia faktyczne. Konkluzje biegłego zawarte w opinii Sąd uznał za w pełni jasne i poparte materiałem dowodowym. Pozostałe zebrane w sprawie dowody w postaci dokumentów również stanowiły wiarygodny dowód w sprawie, bowiem ich autentyczność ani prawdziwość treści nie budziły wątpliwości ani nie były kwestionowane przez strony.

Obwinionemu T. S. zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W art. 97 kw ustawodawca stypizował czyn zabroniony polegający na wykracaniu przeciwko innym przepisom regulującym bezpieczeństwo i porządek w komunikacji – między innymi na łamaniu przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie. Dyspozycja tego artykułu ma charakter typowo blankietowy, tzn. że dopełnienia znamion wykroczenia należy szukać w innych aktach prawnych określających zachowania godzące w bezpieczeństwo lub porządek ruchu. Przedmiot ochrony stanowią porządek i bezpieczeństwo ruchu na drogach publicznych. Jest to wykroczenie formalne. Popełnione może być zarówno w wyniku działania, jak i z zaniechania. Sprawcą omawianego wykroczenia może być przede wszystkim uczestnik ruchu, może też być każda inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu. W takim zakresie omawiane wykroczenie ma w gruncie rzeczy charakter powszechny (dopuszczyć się go może każdy, kto znajdzie się w miejscach określonych w tym przepisie). Strona podmiotowa, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w art. 5 kw, może polegać zarówno na umyślności, jak i na nieumyślności. Jednak, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 8/10, OSNKW 2010, nr 9, poz. 76, w sytuacji gdy z natury "innych przepisów" zawartych w aktach prawnych dotyczących bezpieczeństwa lub porządku ruchu na drogach publicznych wynika, że wymagane jest umyślne zachowanie, to wykroczenie określone w art. 97 kw może zostać popełnione tylko umyślnie.

W ocenie Sądu niespornym w sprawie było miejsce, w którym doszło do zdarzenia jak również jego istota. Niemal ze wszystkich źródeł dowodowych płynie bowiem wspólna relacja dotycząca tych okoliczności. Kwestią sporną natomiast biorąc pod uwagę zeznania świadka P. M. oraz wyjaśnienia obwinionego, było to czy podczas zdarzenia doszło od kontaktu pomiędzy pojazdami i czy znajdujące się na obydwu pojazdach uszkodzenia mogły być jego wynikiem. W zakresie dotyczącym tych okoliczności, Sąd oparł się na opinii biegłego, która nie była kwestionowana przez strony postępowania i może być źródłem wiadomości specjalnych potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd przyjął zatem, że zdarzenie nastąpiło z powodu błędu taktyki jazdy popełnionego przez obwinionego, który to polegał na zaparkowaniu samochodu marki F. w sposób uniemożliwiający wyjazd z miejsca zaparkowania przez samochód marki M.. Jednakże nie sposób przyjąć, że w trakcie parkowania samochodu marki F. doszło do kontaktu pomiędzy pojazdami, skutkiem których mogłyby być widniejące na zderzakach zarysowania.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w tym przepisie oraz uniewinnić od popełnienia wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie sprawstwa i winy T. S., która została udowodniona w odniesieniu do czynu z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu

drogowym. Obwiniony jest osobą dorosłą, poczytalną i jako kierowca obowiązana do znajomości i przestrzegania przepisów ruchu drogowego.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego jak również jego przyczynę, czyli naruszenie zasad ruchu drogowego przez pokrzywdzonego.

Wykroczenie wskazane w art. 97 kw zagrożone jest karą grzywny albo karą nagany. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 200 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego i stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za powołane wyżej wykroczenie wynosi 3.000 zł grzywny, kara 200 zł grzywny nie jest karą surową. Należy też wskazać, że wymierzanie kary łagodniejszej byłoby zupełnie nieadekwatne do stopnia naruszenia jakiego dopuścił się obwiniony.

W odniesieniu do drugiego z zarzucanych obwinionemu czynów, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie mu winy. Oceniając zebrane osobowe i pozasobowe źródła dowodowe w sprawie czynu kwalifikowanego z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, w pierwszej kolejności należało wskazać, iż naczelnymi zasadami polskiego procesu karnego – są określone w art. 5 Kodeksu postępowania karnego zasady: in dubio pro reo i domniemania niewinności, które znajdują także odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (art. 8 kpw). Godzi się też podkreślić, iż według zasad obowiązującej procedury karnej (wykroczeniowej) – to nie oskarżony (obwiniony) musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel winien jest udowodnić winę oskarżonego (obwinionego). Przy czym udowodnić, to znaczy wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami – bezpośrednimi lub pośrednimi, te ostatnie w postaci tzw. poszlak mogą być uznane za pełnowartościowy dowód winy oskarżonego (obwinionego) jedynie wtedy, gdy zespół tych poszlak pozwala na ustalenie jednej logicznej wersji zdarzenia, wykluczającej możliwość jakiegokolwiek innej wersji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 maja 1995 roku, sygn. akt II Akc 120/95).

Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonego (obwinionego) musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, sygn. akt V KKN 362/97). Tak więc, gdy w świetle tak dokonanej oceny zebranych dowodów nie da się bez obawy popełnienia pomyłki wykluczyć innej wersji zdarzenia, aniżeli przyjęta w akcie oskarżenia (wniosku o ukaranie) – nie jest dopuszczalne przypisanie oskarżonemu (obwinionemu) zarzucanego czynu, albowiem w takiej sytuacji chroni go reguła in dubio pro reo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1992 r., sygn. akt WR 369/90, OSP 1992/102/12).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zastosował zasadę rozstrzygnięcia wszystkich niedających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby obwinionej. W świetle powyższych rozważań, w przekonaniu Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do uznania słuszności stawianego obwinionemu zarzutu.

W takim stanie rzeczy Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a kosztami postępowania, stosownie do art. 118 § 2 kpw, obciążył Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.